



w **SOBOTE** DNIA 14. CZERWCA ROKU 178

Z Paryża dnia 5. Maia. Xiążę de Manchester, Posel Króla Angielskiego, przyjechał tu w ten czwartek wieczorem. Nie ma on tu dłużej się bawić nad 2. lub 3. Miesiące; to jest, tyle ile potrzeba będzie do podpisania i umocowania traktatów pokoju; po czym mówią, ma tu inny przybyć na jego miejsce.

Hrabia d. Adhèmar naznaczony od Dworu naszego Posłem do Londynu, już przed 8. dniami Króla Jmci pożegnał. Miał on wyjechać tego samego dnia, którego Xiążę de Manchester tu przybył; ale on nie tak prędko przybędzie do Londynu, ponieważ ma zajechać do Brukselli dla niektórych interesów.

Z Paryża dnia 6. Maja, Ze Graf d'Estaing wyjeżdżając do Portu Cadix, od samego tylko Króla Jmci miał swoje instrukcyje; samemu też Królowi Jmci za powrotem tu swoim zdał rachunek z robot swoich. Te jego roboty musiały bez wątpienia pobobać się Królowi Jmci: ponieważ naznaczył mu 30,000. Liwrów pensyi roczney, póki nie zawakuie jakie znaczne Wielkorządztwo, które dla niego jest już naznaczone. Pierwszy jednak wakans obiecany jest Hrabi de Rochambeau; a drugi Grafowi d'Estaing.

Nie mniej wspaniale nadgradza i Król Jmci Hiszpański swoim Generalom: oprócz albowiem tych honorów, które mi ofypał Xiążęcia de Crillon; naznaczył mu ieszcze pensyi roczney 400,000. Realów Wellońskich (100,000. Liwrów.) Wszyscy także Hiszpańscy Oficerowie, oprócz danych sobie wyższych rang, otrzymali ieszcze hojne nadgrody. Z pomiędzy Cudzoziemców, wiadomo jest, że Xiąże de Nassau może posyłać do Indyi Hiszpańskich Statek ieden, wolny od cła wszelkiego; a Graf de Vaudreuil, który był z Xiąże-

ciem Hrabią Artezji pod Gibraltarem, ma poz wolenie sprowadzić z Osad Hiszpańskich 2,000. mułów do swoich dóbr, które ma na Wyspie St. Domingue, nie płacąc żadnego cła, które tam są bardzo znaczne.

Z Konstantynopola dnia 1. Kwietnia. Oprócz 30. tak szeregowych Okrętów iak Fregat, które od przeszley soboty już stoją w Porcie; i oprócz 150. Statków mniejszych uzbroionych, mających służyć do przewozu woyska i amunicyi na Morze Czarne; nie ustaie Porta i na lądzie czynić iak naywiększe do woyny przygotowania. Fortece leżące wzdłuż Dunaju ustawnie naprawują, i one Artyleryą iako i amunicyami iak naylepiey opatrują. Ze iednak Porta nie chce sama zrywać pokoju, i chyba ostatnie nieszczęście do tego ją przymusi, obawia się ona, ażeby wszystkie te zabiegi woienne nie uczyniły znaczney iakiey wrzawy w pospólstwie, ieśliby się dowiedziało o prawdziwym ich końcu. Dla ukrycia więc ich rozgłaszaia tu, że Kapitan Basza wybiera się do Egiptu, dla pod-

bicia Bejow, którzy tam po
tyrańsku panują.

Z *Florencyi* dnia 1. *Maja*.

Kuryer Extraordinaryny,
przybyły tu d. 21. Kwie; w 18.
dniach z *Petersburga*, przywoził
Hrabi *de Mocenigo*, Ministrowi
Imperatorowej Jeymci *Rossyi-*
skiej w Toskanii rezydującemu,
i Amirałowi *Suchatynowi*, ma-
jącemu Komendę nad Eskadrą
Rossyjską w Livornie, instrukcye
na przyszłe obroty sił morskich
Rossyjskich na Morzu *Szrodzie-*
mnym, jeżeliby drugi Kuryer,
którego się spodziewaia, przy-
woził pewną wiadomość o
zerwaniu pokoju z *Portą Otto-*
mańską.

Dnia 24. Kwietnia. Ociec
S. wyjechał z *Rzymu* do Ba-
gien *Pontyńskich*, wraz z *Romu-*
aldem Braschi Onesti swoim Sy-
nowcem, w liczney asystencyi
Pralatow; przed któremi dniami
pierwiy wyjechał tamże Kar-
dynał *Boncompagni*. Celem tey
po droży, iest poznanie nale-
żyte mieysca i natury tych
bagien, aby pewnie można
wiedzieć, czy mogą znowu z
pożytkiem być rozpoczęte ro-
boty około ich wyfuszenia.

Z *Wenecyi* dnia 2. *Maja*.

Margraf *de Maruzzi*, Minister
Rossyjski przy naszey Rzeczy-

pospolitey zostaiący, wyje-
chał wczora rano do *Petersbur-*
ga, zostawiwszy tuiednego Re-
zydenta: póki tu nie przyie-
dzie Hrabia *de Woronzow* na ie-
go mieysce. Pan *de la Motte*
Piquet, Synowiec sławnego,
Szefa Eskadry tegoż imienia
i niektórzy inni Officerowie
Fracuscy popłyneli ztąd do
Carogrodu, gdzie wszystko
zdaje się zanosić się na woj-
nę.

Z *Berlina* dnia 6. *Maja*.

Za przybyciem Króla Jmci
dnia 2. teraznieyszego Miesiaca
z *Pozdamu* do *Charlottem-*
burga. Xiążęta Familii Kró-
lewskiej, większa część Gene-
rałow, i niektórzy Minstrowie,
mieli honor iesc obiad z Kró-
lem Jmcią. Po południu Hrabia
de Finckenstein, Minister Ga-
binetowy, udał się do Króla
Jmci, iako też i Pan *Delaunay*,
Przełożony nad komorami
celnemi, w którego Departa-
mencie poczyniło się iuż wiele
odmian i ielzcze się ma więcey
uczynić, iak slychać; i dla tey
przyczyny wielu iuż *Franco-*
zow, którzy w tym Departa-
mencie służyli, za służbę
podziękowało. Dnia 3 Król
Jmć znaydował się na rewii
piechoty naszego Garnizonu,

a nazajutrz na rewii iazdy; po czym powrócił do *Potzdamu*.

1 Król Jmć *Wielkiej Brytannii* piął własną swoją ręką do Monarchy naszego, prosząc, aby Xiążę Biskup *Osnabrudzki*, syn jego, mógł się znajdować tego roku na wielkichych kampaamentach mających się odprawować, i tu i w *Potzdami*. Zezwolił na to Król Jmć; i prze to ten młody Xiążę ma przybyć do tutejszey Stolicy na dzień 16. lub 17. tego Miesiąca, w asystencyi Generala *Grenville*. Stać będzie w Pałacu *La ville de Paris*, incognito pod nazwiskiem Hrabi *de Hoya*. Mówią, że i Xiążę *Ostrogocki* ma także przybyć na tę wielką Rewię; a Xiążęcia panującego *Brunswickiego* codzieli prawie

tu spodziewamy się.

Z *Wiednia* dnia 15. *Maja*.

Cesarz Jmć, wyjechałszy ząd dnia 25. *Kwietnia*, zatrzymał się krótko w *Desuschiaron-dorff* w Hrabstwie *Wieselbourg*, gdzie znajdowali się Generalowie *de Schackmin*, Xiążę *de Saxe Cobourg*, i *de Groen*. Przejeżdżając przez *Komorym* Cesarz Jmć, oglądał z wielkim uzaleniem te szkody, które to nieszczęśliwe MIASTO poniosło z trzęsienia ziemi dnia 22. *Kwietnia*. Dnia 26. po południu Cesarz Jmć przyjechał do *Budy* z Generalami i Sztabs Officerami; i nazajutrz zrana oglądał fortyfikacye i gmachy tego MIASTA. Po obiedzie udał się do *Pest*, a nazajutrz dnia 28. wyjechał do *Essek*.

DONIESINIE z WILNA

Podaje się do wiadomości, iż za Przywileiem S. K. Mci w Dobrach Czaszniki zwanych w *Woiewodztwie Polockim* sytuowanych, Dziedzicznych S. P. *Lopotta* Oboznego *Litt: Szarmarkow* Sześć jest pozwolonych i odprawować się będą w *Datach* według *Ruskiego Kalendarza* następujących. 1. w Dzień zstania Ducha Świętego. 2. w Dzień Świętego *Jana Bohosława*. 3. w Dzień Narodzenia S. *Jana*. 4. w Dzień Najsłodszej Panny *Rozanćowey*. 5. w Dzień Świętego *Michala*. 6. w Dzień Świętej *Barbary*.

S U P L E M E N T

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 14. CZERWCA ROKU 1783



Londynu dnia 2. Maia.
 Wszystkie Okręty wojenne, które już były rozbroione, i które znajdują się w *Portsmouth*, znowu uzbraiają, oprócz tylko dwóch Okrętów *Victoria* i *Brytannia*, obu od 100. armat. Zapewniają, iż w Porcie *Portsmouth* będzie zawsze stało gotowych 20. szeregowych Okrętów, ażeby za pierwszym rozkazem mogły płynąć na morze.

Ładują teraz bardzo wiele Statków do Stanów Zjednoczonych *Amerykańskich*. Ale *Irlandczycy* już tam nas uprzedzili. Lepiej oni bez wątpienia tam będą przyjęci, niż my, jako ci, którzy i przez swój przykład, i przez swoje obroty wojenne, nie mało sprawili kredytu w sprawie *Amerykańskiej*.

Z Londynu dnia 6. Maia.
 Mianowanie Hrabi *de Northington* na Wice Reiofstwo *Irlandyi*, ogłoszone było na Radzie Gabinetowej dnia 30. przeszłego Miesiąca. Spodziewamy się tu niezadługo mieć Xiążęcia *de Chartres* z Xiążęciem *de Fitzjames*, i z innemi Panami *Francuskiemi*, którzy mają zwiedzić nasze Królestwo, a mianowicie być przytomnemi gonitwom w *Newmarket*.

Z Wiednia dnia 15 Maia.
 Z Wyjazdu terazniejszego Cesarzkiego do *Węgier* nie można jeszcze wnosić, żeby wojna z *Turcją* była nie uchronna, lubo ze wszystkiego pokazuje się, że ona jest bardzo do prawdy podobna. Teraz mówią, że podróż ta Cesarzka ma za cel zwiedzenie Fortec *Węgierskich*, i wynalezienie

sposobów rozszerzenia handlu tego Królestwa. Znajduie się z Cesarzem Jmcią w tey drodze dwóch Sekretarzow Kancelaryi, prywatney, i czterech żołnierzy z Gwardyi Szlacheckiey *Węgierskiey*. Cesarz Jmć nie ma dłużej zabawić, iak 6. tygodni, albo 2. Miesiące. W reszcie nowina ta była fałszywa, że Generałowie *Lascy* i *Laudon* mieli iechać za Cesarzem do *Węgier*.

Ogłoszono niedawno w *Prezburgu*, że Imperatorowa Jeymć kazała znacznie zmniejszyć te cła, które od Roku 1766. za wszelakie wino *Węgierskiey* do *Rossyi* w wożone, płacić musiano.

Z *Wiednia* dnia 18 *Maia*.
Maszerowanie Woyska *Mahometanskiego* ku okolicom *Belgradu*, potwierdza się przez nowiny autentyczne. Piszą, iż iuz tam znajduje się na 30,000. **[Turkow.**

Z *Kliwii* dnia 14 *Maia*.
Listy donoszą z *Paryża*, iż tam niedawno przybiegło dwóch gońców z *Konstantynopola*. *Porta* przez nich prosi jeszcze o Officerow i o Okręty; i zapewniają, że Xią-

że *de Nassau*, i *Margraf de la Fayette* mocno się starają o pozwolenie, aby mogli z tey nowej okoliczności korzystać. i mestwo swoje okazać. Byłaby rzecz ucieszna, widzieć tego drugiego młodego wojownika (*Margrafa de la Fayette*) białącego się na *Lewancie* pod chorągwią Despotyzmu. i niedopuszczającego uwolnienia Rzeczpospolitych *Greckich*; który niedawno życie swoje naraził na niebezpieczeństwa, pomagając do wybiicia *Ameryki* z pod iarzma *Wielkie Brytannii*; nie byłabyż to jedna z najiawniejszych i największych na świecie kontradykcyi? Zostaje do wytłumaczenia, iak się zgodzi pomoc *Francyi*, którą gotowa jest dać *Porcie*, z temi politycznemi związkami, które ona ma z *Domem Austryackim*? i iak znowu te postęпки *Francuskie* zgodzą się z temi, które były względem *Amerykanow*?

Z *Hamburga* dnia 15. *Maia*.
Więść biega, że Król Jmć *Szwedki* ma dać Imperatorowej Jeymci *Rossyjskiey* 12,000. piechoty, i 15. Okrętów szeregowych, które mają być wygo-

towne we trzech tygodniach.

Z Hagi dnia 9. Maia. Jeszcze Artykuły przedugodne pokoju między Anglią i Rzeczpospolitą naszą nie są podpisane; a przynajmniej żadney o tym wiadomości nie mamy: i nie przestają mówić, że Francya i Anglia spólnie się z sobą zmówiły, aby miały zupełnie wolną żeglugę w Indyach Wschodnich, Trudno jednakże z drugiey strony wierzyć, aby Francya po tak wspaniałym z nami w czasie wojny postępowaniu, tak odmienną po zakończeniu iey dla nas stała się.

Z Petersburga dnia 15. Kwietnia. Wielki Xiążę Jmć Rosyjski uczynił Guwernerem Xiążąt synow swoich, Generala Soltykowa, Marszałka swego Dworu, który z nim był w podróżach. Marszałkostwo wzięł po nim General Muskin Puszkina.

Z Dublinu dnia 30. Kwietnia. Dwa nasze Kupieckie Okręty, naznaczone, jeden do Wirginii, drugi do Filadelfii, wysłany temi dniami znalazego

Portu, z towarami barzo bogatemi, i z wielą przewożącemi, się, już tu rachujemy więcej nad 500. osob, które z Irlandyi do Ameryki przeniośły się, na wysyłanych ztąd okrętach do różnych portow Stanow Zjednoczonych.

Z Wenecyi dnia 30. Kwietnia. Trzęsienia ziemi ieszcze nie ustaia w stronach Południowych Europejskich. Owe trzęsienia gwałtowne i prawie nieprzerwane, które trwały od dnia 20. do dnia 25 Marca, barzo wielkie szkody poczyniły na naszych Wyspach: Zante, Cefalonia, i S. Maura. Na tey zwłazcza ostatniey, kilka domow zawałilo się i barzo wielu obywatelów zginelo.

Z Carogrodu dnia 8. Kwietnia. Zeroboty między Portą i dwoma Dworami Cesarzkimi idą z wielkim barzo sekretem, nie można pewnie twierdzić o bliskości ani wojny, ani pogodzenia się. Pozory jednak woienne dosyć pokazują, że fama Porta nie wiele sobie tufzy o pokoiu, i że zdanie Ka-

pitana *Bafsy*, któremu sam honor Państwa *Ottomańskiego* zdawał się nie zezwalać na wyciąganie od *Porty* ofiary, przemogło w *Dywanie*. Przygotowania do bronienia się na lądzie i na morzu czynią się z iak naywiększą pilnością: wszystkie zamki tak na brzegach *Natolii* iako i *Tracyi* leżące, licznymi garnizonami i woiennymi ammunicyami obficie opatrzone, Woyska z *Azyi* do *Europy* bezprzeſtanku maszerują. i już na 100,000. rachują tego, które się przez *Kanal* przeprawiło. W podobnych przeprawach żołnierstwo *Tureckie* ma zwyczaj napaſtować, rabować, zdzierać, i wszędy strach z sobą nosić: lecz teraz, dla zabiegów i surowości *Kapitana Bafsy*, zbytki te nie miały nigdzie miejsca; owszem tenże *Kapitan Bafsa*, dla ustanowienia przykłađu karnoſci, kazał ukarać barzo surowo, za ich przybyciem do pierwszego *Zamku Dardaneſkiego*, żołnierzy, którzy nieporządek byli uczynili. Wyſłano teraz *Kuryera Tatarzyna* z ważnymi rozkazami do *Belgradu*, zkaład wkrótce ma powró-

cić; ponieważ na całą tę podróż, rachując razem z powrotem, 12. tylko dni małożyć. Poſłano także do tey *Fortecy* barzo wiele ciężkiej *Artyleryi*, i wielką przytym liczbę wielbłądów naładowanych różnego rodzaju ammunicyami i żywnościami. Żywność w przygotowaniach morskich nie mniej jest nieſpracowana iako w lądowych. Przy końcu przeszłego *Mieſiąca*, ſtanoło w *Kanale* 13. woiennych *Okrętów* we wszystko należycie opatrzonych; z których liczby jest oraz *Okręt Kapitana Bafsy*, mający na ſobie 90. armat. Cztery inne, każdy od 80. armat, już weszły na *Archipelag*. *Stoi* teraz około 40. *Okrętów* woiennych przy naſzey *Laterni* morskiej, które tam uzbraiają, nie rachują wielu innych ſtojących w *Gallipoli*, i na *Morzu Czarnym*; tak, iż w pierwszych dniach *Mieſiąca* *Lipca*, będziemy mieli na 70. *Okrętów* woiennych, tak wielkich iako małych, gotowych do płynienia; na których opatrzenie ſprowadzono 2,700. doſwiaczonych *maytków* z *Wysp Archipelagu*.